



Dokumenty SB

Dokumenty SB

Dokumenty SB

luty 1981

Katowice, dnia 9.02.1981 r.

Tajne spec. znaczenia

egz. nr _____

I N F O R M A C J Adot. działalności MKZ Katowice i sytuacji w hucie "Katowice".

W związku z decyzją Zarządu MKZ Katowice o zawieszeniu K.Świtonia w funkcji członka Zarządu i przekazanie jego sprawy do rozpatrzenia na zebraniu przedstawicieli ZKR-ów, wymieniony aktualnie nie podjął kroków w kierunku przeciwdziałania tej decyzji. Wypowiada się, że w przypadku usunięcia go z Zarządu będzie jednak walczył i rozpęta odpowiednią kampanię wyborczą jak również wystąpi przeciwko tym, którzy chcą go usunąć, gdyż są oni powiązani z partią i SB. Wypowiedział się ponadto, że będzie dalej niszczył J.Kuronia, bo jest on komunistą, a chodzi przecież o sprawę Polski. W prowadzonej dyskusji w rodzinie K.Świtonia nadmieniano, że może on przeciw założyć związki chrześcijańskie - wymieniony nie zdementował tego i zabronił głośno o tym mówić. K.Świtonia intryguje szczególnie to, jak na jego sprawę zareagują przedstawiciele ZKR-ów na zebraniu w dn. 12 bm.

Członkowie Zarządu oraz pracownicy MKZ Katowice prowadząc nader dyskusję wokół sprawy K.Świtonia stwierdzają, że MKZ-em nie może rządzić rodzina K.Świtonia i A.Siebielec. Szczególnie wśród pracowników MKZ oraz doradców wysuwa się szereg zastrzeżeń dot. gospodarki finansowej i związanych z nią nadużyć, które przypisuje się rodzinie K.Świtonia oraz panującego w MKZ bałaganu organizacyjnego i rozgrywek personalnych.

Uzyskano informację, że A.Rozpłochowski obawia się, aby w związku ze sprawą K.Świtonia nie został przez KKP i L.Ważęse poświadczony o rozrabiactwo. Między innymi w związku z tym K.Doliński o którym powszechnie w Zarządzie MKZ mówi się, że jest powiązany z KSS KOR i KPN, w dniu 9 bm. ma wyjechać do Gdańska i Warszawy, celem przedsta-

169

wienia zarzutów jakie wysunęli w stosunku do K. Świtonia i uzyskania akceptacji dot. usunięcia go z władz związku.
K. Dolińskiemu ma towarzyszyć Grażyna Pławska - pracownica huty "Katowice, aktualnie zatrudniona w MKZ w dziale poligrafii.

A. Siebielec uważając, że na zebraniu z ZKR-ami w dn. 5 bm. jego działalność oceniona została przez członków Zarządu MKZ w sposób nieobiektywny, a zarzuty mu postawione nie polegają na prawdzie, nosi się z zamiarem wystąpienia na drogę sądową i w związku z tym na tablicy ogłoszeń w siedzibie MKZ-u wywiesił ogłoszenie o następującej treści:

"Na zebraniu tysięcy delegatów oraz gości z Jastrzębia w dniu 5 bm. zostałem publicznie sfałszowany przez obywateli: Wacha, Trzmiela i Rozpłochowskiego, którzy oczernili mnie, że jestem ubekiem, a ponadto Wach stwierdził, że dopuściłem się sfałszowania wyborów, natomiast Rozpłochowski sugerował, że wpuszczałem na zebrania naszych wrogów. Wzywam wszystkich, którzy obecni byli na zebraniu i słyszeli to, aby zgłaszali się do mnie w charakterze świadków. Czym was będzie więcej tym lepiej dla mojej sprawy".

Pracownicy Sądu Rejonowego w Rybniku zwrócili się do MKZ Katowice z prośbą o wysyłanie telegramów do Premiera i Sejmu PRL domagających się wznowienia rozmów pomiędzy Krajową Komisją Koordynacyjną NSZZ "Solidarność", pracowników wymiaru sprawiedliwości, a Ministrem Sprawiedliwości i uwzględnienia postulatów żądających m.in. pełnej niezawisłości wymiaru sprawiedliwości.

MKZ regionu Mazowsza zwrócił się z apelem do Zarządu MKZ Katowice o pilne przekazanie podpisanych petycji w sprawie uwolnienia L. Moczulskiego i innych. Do chwili obecnej do Zarządu MKZ Katowice oddano podpisane petycje zaledwie z trzech zakładów pracy na ponad tysiąc zrzeszonych w MKZ-cie.

Członkowie Zarządu ZKR huty "Katowice" w pełni zaakceptowali decyzję Zarządu MKZ o zawieszeniu K. Świtonia w prawach członka Zarządu. Niektórzy członkowie zespołu redakcyjnego "Wolnego Związkowca" w związku z powyższym noszą się z zamiarem opracowania artykułu traktującego o dotychczasowej działalności K. Świtonia.

Z uzyskanych informacji wynika, iż A. Rozpłochowski jest przeciwny rozpowszechnianiu tego faktu za pośrednictwem "Wolnego Związkowca" i prosił, aby treść artykułu została z nim skonsultowana.

W prywatnej rozmowie z członkami Zarządu ZKR huty "Katowice" A. Rozpłochowski wyraził się, iż obawia się członków "Solidarności" z Jastrzębia" i nie ufa im. Odejście J. Sienkiewicza traktuje jako posunięcie taktyczne, mające na celu wprowadzenia do Zarządu Regionalnego Śląska i Zagłębia osób mniej skompromitowanych za pośrednictwem których partia usiłował będzie pokierować działalnością "Solidarności" w korzystnym dla siebie kierunku. Sugerował przy tym, że należy bardzo wnikliwie sprawdzać życiorysy wszystkich tych członków "Solidarności", którzy mają pełnić funkcje związkowe.

Na terenie Kombinatu huty "Katowice" kolportowany jest komunikat specjalny MKZ Regionu Podbeskidzia wyjaśniający przyczyny, które doprowadziły do strajku w tym rejonie i przytaczający fakty nadużywania stanowisk służbowych przez niektórych pracowników administracji, w celu uzyskania korzyści materialnych.

Wyk. w 4-ch egz.

rozesł. wg rozdzielnika

nr dz. masz. 0119/81

162

Katowice, dnia 11.02 1981r
Tajne spec. znaczenia

egz. nr 4

I N F O R M A C J A

dot. działalności MKZ Katowice i sytuacji w hucie "Katowice".

Z uzyskanych informacji wynika, że K. Świtoń niecierpliwie oczekuje na czwartkowe spotkanie delegatów ZKR, którzy podejmą w jego sprawie decyzje. W rozmowach prowadzonych w gronie osób z nim związanych wypowiada się, że decyzja zebrania jest mu znana. Uważa, że Rozpłochowski i Jagiełka są ludźmi niedoświadczonymi i odpowiednio sterowanymi przez przeciwników "Solidarności" i dlatego przeciwko niemu wystąpili. Podkreśla, że jeśli zostanie usunięty z Zarządu MKZ, to swojej działalności związkowej nie zaniecha. Będzie jeździł, nawiązywał kontakty, ujawni nazwiska osób, które przyczyniły się do jego wyeliminowania z MKZ oraz wiele innych "brudnych" spraw.

Świtoń jest przekonany, że kiedy "Solidarność" okrzepnie i wykrystalizuje się, to on wróci do władz związkowych i dlatego też nie będzie organizował żadnych nowych związków, ale nie będzie siedział bezczynnie, będzie nadal działał, a ci którzy uważają, że "murezyn zrobił swoje i może odejść" są w wielkim błędzie. Ponadto Świtoń wykazuje duże zainteresowanie osobą J. Kuronia, jego przeszłością, działalnością i zamierza opracować oraz rozpowszechnić dokument traktujący o jego "przewrotności".

W dniu 9 bm. W. Trzaniel przeprowadził rozmowę z A. Gwiazdą przebywającą w Rzeszowie. Trzaniel informuje, że w swojej gazecie za "ostro walczyć za KPN, atakując partię za całość działalności". Nadmieniam, że nie aprobuję takiego stanowiska. Gwiazda oświadczył mi, że nie jest w stanie odpowiednio się do tego ustosunkować i swego czasu powiedział Moczulskiemu "mamy w Polsce dwie partie - należałoby się z tego cieszyć, gdyby nie to, że jedna warta jest drugiej". W konkluzji dochodzą do wniosku, że należy odczekać i zaatakować partię po zjeździe, natomiast KPN-u nie należy atakować, ponieważ "leżącego się nie bije".

Gwiżdża stwierdza, że KPN nie miała racji i nie można twierdzić, że się jest jej zwolennikiem, atakując partię, a należy jedynie podawać fakty. Trzaniel oświadcza, iż właśnie tak robi, podaje rozbieżności co partia mówi - a robi, wykorzystując przy tym głosy KPN. Dalej Trzaniel informuje, że K.Świtoni w porozumieniu ze stronnikiem Sienkiewicza zaatakował Zarząd. Nadmieniam, że sprawa Świtonia nie jest jeszcze zakończona i chciałby przeciwko Świtoniowi uzyskać argumenty od Michnika. Gwiżdża oświadczył mi, że nie jest zdecydowany w tej kwestii, ponieważ uważa, że razem działali i teraz nie będą chcieli występować przeciwko Świtoniowi, który otrzymywał pieniądze z KSS KOR w wysokości 5-6 tys. zł. miesięcznie oraz z International Amnesty. Trzaniel wyraził przekonanie, że jednak będzie mógł coś tą drogą uzyskać, gdyż cały program społeczny Świtonia obracał się w kręgu jego życiorysu i walki z KSS KOR.

Na temat KSS KOR rozmowę z J.Bartoszem przeprowadził również mecenas Krzyżewski z Warszawy, który poinformował, że w sprawie Bielska-Białej doradcą Kosmowskiego był H.Kłata. Wymieniony na MKP był atakowany przez grupę KSS KOR. Wcześniej KSS KOR chciał wstrzymać akcję strajkową w Bielsku-Białej, ale nie względu na straty gospodarcze, lecz dla własnego interesu by uzyskać w rządzie i partii uznanie, że to oni decydują.

Krzyżewski jest zainteresowany również sprawą K.Świtonia. Bartosz określa, że stało się coś strasznego, a powodem tego był fakt, że Świtoni bardzo bronił Siehieleca. Krzyżewski przypomina Bartoszewi, że do 10.04.br. winni przeprowadzić wybory, bo w przeciwnym przypadku będzie wielki skandal.

Użytkano informacje, że J.Palcewicz na zlecenie J.Cegielskiego wykonał album fotograficzny tematycznie związany ze sprawą Katynia. Album ten ma być rozpowszechniany w miesiącu kwietniu - w rocznicę Katynia.

Na urządzeniach poligraficznych będących w dyspozycji MKZ Katowice wykonywane są ulotki KPN-u zatytułowane "Różne drogi" zawierające teksty oraz rysunki o antypaństwowym i antyradzieckim charakterze.

~~Podobne ulotki są również~~

Przedrukowywana jest również wydana w Londynie broszura p.t. "Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów" z przedmową gen.W.Andersa. Zarówno ulotki jak i broszura kolportowana jest wśród członków "Solidarności".

Na zebraniu Zarządu ZKR huty "Katowice" z udziałem delegatów poszczególnych WKR J.Kilian polecił, aby wszyscy oddelegowani do pracy w "Solidarności" pracowali na zmianie pierwszej i byli zawsze osiągalni. Powyższe uzasadnił napiętą sytuacją w kraju i istniejącą koniecznością zapewnienia pełnej mobilności związkowej.

Członkowie ZKR huty "Katowice" w prowadzonych dyskusjach stwierdzają, że popierając sprawę rejestracji "Solidarności Wiejskiej" ruch związkowy może w przyszłości znacznie stracić na popularności, gdyż "Solidarność Wiejska" po organizacyjnym umocnieniu się może w decydujący sposób wpływać na kształtowanie się cen na artykuły spożywcze, a w przypadku nie uwzględniania ich żądań w tym zakresie może ograniczać podaż artykułów na rynek.

ZKR huty "Katowice" w rozpowszechnionym w dniu 11 bm. serwisie informacyjnym zamieścił artykuł polemizujący z wywiadem udzielonym dla tygodnika "Polityka" przez I Sekretarza KW PZPR w Katowicach w którym według nich padło niesłuszne określenie, że w "Wolnym Związkowcu" publikuje się artykuły o treści antysocjalistycznej.

Wyk. w 4-ch egz.
rozesł.wg rozdzielnika.